List do Rzymian

Rozdział 1

**1**. Paweł, sługa Jezusa Chrystusa, powołany apostoł, odłączony na Ewanielią Bożą, **2**. którą był przedtym obiecał przez proroki swoje w piśmiech świętych, **3**. o synu swoim, który się zstał jemu z nasienia Dawidowego wedle ciała, **4**. który jest przeznaczony Synem Bożym w mocy wedle Ducha poświęcenia i powstania z martwych, Jezusa Chrystusa Pana naszego, **5**. przez którego wzięliśmy łaskę i apostolstwo ku posłuszeństwu wiary między wszytkimi narody dla imienia jego, **6**. między którymi i wy jesteście, powołani Jezusa Chrystusa: **7**. wszytkim, którzy są w Rzymie, Bogu miłym, powołanym świętym, łaska wam i pokój od Boga, Ojca naszego, i Pana Jezusa Chrystusa. **8**. Naprzód dziękuję Bogu mojemu przez Jezusa Chrystusa za was wszytkich, iż wiara wasza bywa opowiadana po wszytkim świecie. **9**. Abowiem świadek mi jest Bóg, któremu służę w duchu moim w Ewanielijej Syna jego, że bez przestanku na was pamiętam, **10**. zawsze w modlitwach moich, prosząc, azaby jako wżdy kiedy mógł mieć szczęśliwą drogę, za wolą Bożą, przyść do was. **11**. Abowiem pragnę was widzieć, abych wam nieco użyczył łaski duchowej ku utwierdzeniu was, **12**. to jest, abyśmy się w was spólnie ucieszyli przez tę, która zobopólna jest, wiarę waszę i moję. **13**. A nie chcę, abyście wiedzieć nie mieli, bracia, iżem często przed się bral przybyć do was (a jestem dotąd zawściągniony), abych miał jaki pożytek z was, jako i z inszych narodów. **14**. Grekom i barbarzynom, mądrym i niemądrym jestem powinien, **15**. tak, iż ile ze mnie, gotowość jest Ewanielią opowiedać i wam, którzyście w Rzymie. **16**. Abowiem nie wstydam się Ewanielijej. Bo jest mocą Bożą, na zbawienie każdemu wierzącemu, Żydowi naprzód, i Greczynowi. **17**. Abowiem sprawiedliwość Boża przez nię bywa objawiona z wiary w wiarę, jako jest napisano: A sprawiedliwy z wiary żywie. **18**. Bo gniew Boży objawia się z nieba na wszelką niepobożność i niesprawiedliwość ludzi, tych, którzy prawdę Bożą w niesprawiedliwości zatrzymawają, **19**. ponieważ, co jest wiadomo o Bogu, jest im jawno, abowiem Bóg im objawił. **20**. Bo rzeczy jego niewidzialne od stworzenia świata, przez te rzeczy, które są uczynione zrozumiane, bywają poznane, wieczna też moc jego i bóstwo: tak iż nie mogą być wymówieni. **21**. Gdyż poznawszy Boga, nie jako Boga chwalili ani dziękowali, ale znikczemnieli w myślach swoich i zaćmione jest bezrozumne serce ich. **22**. Abowiem powiedając się być mądrymi, głupiemi się zstali. **23**. I odmienili chwałę nieskazitelnego Boga w podobieństwo obrazu człowieka śmiertelnego i ptaków, i czworonogich, i płazu. **24**. Dla czego podał je Bóg pożądliwościom serca ich ku nieczystości, aby między sobą ciała swe sromocili. **25**. Którzy prawdę Bożą odmienili w kłamstwo i chwalili, i służyli stworzeniu raczej niż stworzycielowi, który jest błogosławiony na wieki. Amen. **26**. Dlatego podał je Bóg w namiętności sromoty. Bo niewiasty ich odmieniły używanie przyrodzone w ono używanie, które jest przeciw przyrodzeniu. **27**. Także i mężczyzna, opuściwszy przyrodzone używanie niewiasty, zapalili się w swych pożądliwościach jeden ku drugiemu, mężczyzna z mężczyzną sromotę płodząc, a zapłatę, która była słuszna, błędu swego na sobie odnosząc. **28**. A jako się im nie podobało mieć w znajomości Boga, Bóg podał je w umysł bezrozumny, aby czynili to, co nie przystoi: **29**. napełnione wszelakiej niesprawiedliwości, złości, porubstwa, łakomstwa, złoczyństwa, pełne zazdrości, mężobójstwa, swaru, zdrady, złościwości, zauszniki, **30**. obmówce, Bogu przemierzłe, potwarce, pyszne, chlubne, wynalażce złości, rodzicom nieposłuszne, **31**. bezrozumne, nietowarzyskie, bez miłości przyrodzonej, nieprzejednani, niemiłosierni. **32**. Którzy sprawiedliwość Boską poznawszy, nie wyrozumieli, iż co takowe rzeczy czynią, godni są śmierci. A nie tylko, którzy je czynią, ale też którzy czyniącym zezwalają.

Rozdział 2

**1**. Przetoż nie możesz być wymówion, o człowiecze wszelki, który sądzisz. Abowiem w czym drugiego sądzisz, samego siebie potępiasz: bo toż czynisz, co posądzasz. **2**. Wiemy bowiem, iż sąd Boży jest wedle prawdy przeciwko tym, którzy takowe rzeczy działają. **3**. I rozumieszże to, o człowiecze, który sądzisz te, co takowe rzeczy czynią, a czynisz je też, że ty ujdziesz sądu Bożego? **4**. Czyli bogactwy dobrotliwości jego i cierpliwości, i nieskwapliwości gardzisz? Nie wiesz, iż dobrotliwość Boża ciebie ku pokucie przywodzi? **5**. Lecz według zatwardziałości twej i serca nie pokutującego skarbisz sobie gniew w dzień gniewu i objawienia sprawiedliwego sądu Bożego, **6**. który odda każdemu podług uczynków jego. **7**. Tym, którzy w cierpliwości uczynku dobrego szukają sławy i czci, i nieskazitelności, żywot wieczny, **8**. a tym, którzy są przeczni i nie przestawają na prawdzie, ale wierzą niesprawiedliwości, gniew i zapalczywość. **9**. Utrapienie i ucisk na wszelką duszę człowieka, który złość popełnia, Żyda naprzód, i Greczyna, **10**. a chwała i cześć, i pokój wszelkiemu czyniącemu dobrze, naprzód Żydowi, i Greczynowi. **11**. Abowiem nie masz względu na osoby u Boga. **12**. Bo którzykolwiek bez zakonu zgrzeszyli, bez zakonu poginą, a którzykolwiek w zakonie zgrzeszyli, przez zakon będą sądzeni. **13**. Abowiem nie słuchacze zakonu sprawiedliwymi są u Boga, ale którzy zakon czynią, będą usprawiedliwieni. **14**. Bo gdy Pogani, którzy nie mają zakonu, z przyrodzenia czynią, co zakon ma, tacy, zakonu nie mający, sami sobie są zakonem; **15**. którzy okazują dzieło zakonu napisane na sercach swoich, gdy im sumnienie ich świadectwo daje i myśli między sobą różne abo je oskarżające, abo też wymawiające, **16**. w dzień, gdy Bóg sądzić będzie tajemnice ludzkie, według Ewanielijej mojej przez Jezusa Chrystusa. **17**. A jeśliż się ty nazywasz Żydem i przestawasz na zakonie, i chlubisz się w Bogu, **18**. i znasz wolą jego, i rozeznawasz, co jest lepszego, nauczony z zakonu, **19**. tuszysz, żeś ty sam jest wodzem ślepych, światłością tych, którzy są w ciemnościach, **20**. mistrzem bezrozumnych, nauczycielem dziatek, mającym kształt znajomości i prawdy w zakonie. **21**. Który tedy uczysz drugiego, siebie samego nie uczysz; który opowiadasz, żeby nie kradziono, kradniesz; **22**. który mówisz, żeby nie cudzołożono, cudzołożysz; który się brzydzisz bałwany, świętokradztwo pełnisz; **23**. który się w zakonie chlubisz, przez przestępowanie zakonu Boga nie czcisz. **24**. (Abowiem imię Boże dla was bluźnione bywa między Pogany, jako napisano). **25**. Obrzezanie wprawdzie jest pożyteczne, żebyś zachował zakon: ale jeślibyś był przestępcą zakonu, twoje obrzezanie zstało się odrzezkiem. **26**. Jeśli tedy odrzezek chowa sprawiedliwości zakonne, azaż jego odrzezek nie będzie poczytan za obrzezanie? **27**. I osądzi ten, który jest z przyrodzenia odrzezek, zakon pełniący, ciebie, który przez literę i obrzezanie jesteś przestępcą zakonu. **28**. Abowiem nie ten jest Żydem, który jest na jawiu, ani to jest obrzezanie, które jest na jawiu na ciele, **29**. ale który w skrytości Żydem jest, i obrzezanie serca w duchu, nie w literze: którego chwała nie z ludzi, ale z Boga jest.

Rozdział 3

**1**. Cóż tedy ma więcej Żydowin abo co za pożytek obrzezania? **2**. Wiele wszelakim obyczajem. Naprzód, iż im zwierzone są słowa Boże. **3**. Bo cóż, jeśli niektórzy nie uwierzyli? Azaż niedowiarstwo ich wniwecz obróci wiarę Bożą? Nie daj tego Boże! **4**. Ale Bóg jest prawdziwy, a wszelki człowiek kłamliwy, jako napisano: Abyś był usprawiedliwiony w mowach twoich a żebyś zwyciężył, gdy bywasz sądzon. **5**. Lecz jeśliż niesprawiedliwość nasza Bożą sprawiedliwość zaleca, cóż rzeczemy? Azaż niesprawiedliwy jest Bóg, który gniew przywodzi? (mówię wedle człowieka). **6**. Nie daj tego Boże, bo inaczej jakoż Bóg sądzić będzie ten świat? **7**. Abowiem jeśli prawda Boża przez moje kłamstwo obfitowała ku chwale jego, czemuż jeszcze i ja bywam osądzon jako grzeszny? **8**. Anie (jako o nas bluźnią i jako niektórzy powiadają, żebyśmy mówili): mamy czynić złych rzeczy, aby przyszły dobre? Których potępienie jest sprawiedliwe. **9**. Cóż tedy? Mamyli nad nie? Żadnym sposobem. Gdyżeśmy dowiedli, iż Żydowie i Grekowie wszyscy są pod grzechem, **10**. jako jest napisano: Iż nie masz nikogo sprawiedliwego, **11**. nie masz rozumiejącego, nie masz szukającego Boga. **12**. Wszyscy się odchylili, społu zstali się niepożytecznymi: nie masz, kto by czynił dobrze, nie masz aż do jednego. **13**. Gardło ich jest grobem otwartym, językami swemi zdradliwie poczynali, jad żmijów pod wargami ich. **14**. Których usta napełnione są przeklinania i gorzkości, **15**. nogi ich prędkie ku rozlewaniu krwie. **16**. Skruszenie i nieszczęście na drogach ich, **17**. a drogi pokoju nie poznali. **18**. Nie masz bojaźni Bożej przed oczyma ich. **19**. A wiemy, iż cokolwiek zakon mówi, tym, którzy w zakonie są, mówi, aby wszelkie usta były zatulone a iżby poddan był wszytek świat Bogu: **20**. bo z uczynków zakonu żadne ciało nie będzie przed nim usprawiedliwione. Bo przez zakon poznanie grzechu. **21**. A teraz sprawiedliwość Boża jest objawiona bez zakonu, oświadczona od zakonu i Proroków. **22**. A sprawiedliwość Boża przez wiarę Jezusa Chrystusa na wszytkie i nad wszytkimi, którzy wierzą weń - bo różności nie masz: **23**. abowiem wszyscy zgrzeszyli i nie dostawa im chwały Bożej. **24**. Usprawiedliwieni darmo przez łaskę jego, przez odkupienie, które jest w Chrystusie Jezusie: **25**. którego Bóg wystawił ubłaganiem przez wiarę we krwi jego, ku okazaniu sprawiedliwości swojej, dla odpuszczenia przeszłych grzechów **26**. w cierpliwości Bożej, ku okazaniu sprawiedliwości jego w tym czasie, aby on był sprawiedliwy i usprawiedliwiający tego, który jest z wiary Jezusa Chrystusa. **27**. Gdzież tedy jest chłuba twoja? Odrzucona jest. Przez któryż zakon? Uczynków? Nie, ale przez zakon wiary! **28**. Abowiem za to mamy, iż człowiek bywa usprawiedliwion przez wiarę, bez uczynków zakonu. **29**. Izali Bóg tylko Żydów? Aza też nie Poganów? Owszem i Poganów, **30**. ponieważ jeden jest Bóg, który usprawiedliwia obrzezanie z wiary i odrzezek przez wiarę. **31**. zakon tedy psujemy przez wiarę? Uchowaj Boże! Ale zakon stanowimy.

Rozdział 4

**1**. Cóż tedy rzeczemy, że nalazł Abraham, ociec nasz wedle ciała? **2**. Abowiem jeśli Abraham z uczynków jest usprawiedliwiony, ma chłubę - ale nie u Boga. **3**. Bo co Pismo mówi? Uwierzył Abraham Bogu i poczytano mu jest ku sprawiedliwości. **4**. A temu, który robi, zapłata nie bywa poczytana podług łaski, ale podług powinności. **5**. A temu, który nie robi, ale wierzącemu w tego, który usprawiedliwia niepobożnego, poczytana bywa wiara jego ku sprawiedliwości wedle postanowienia łaski Bożej. **6**. Jakoż też Dawid opowieda błogosławieństwo człowieka, któremu Bóg poczyta sprawiedliwość bez uczynków: **7**. Błogosławieni, których nieprawości są odpuszczone, a których pokryte są grzechy. **8**. Błogosławiony mąż, któremu Pan grzechu nie poczytał. **9**. To tedy błogosławieństwo w obrzezaniuli tylko jest czyli też w odrzezce? Abowiem powiadamy, iż poczytana jest wiara Abrahamowi ku sprawiedliwości. **10**. Jakoż tedy jest poczytana? W obrzezaniu czyli w odrzezku? Nie w obrzezaniu, ale w odrzezku. **11**. I wziął znak obrzezania, pieczęć sprawiedliwości wiary, która jest w odrzezku, aby był ojcem wszytkich wierzących przez odrzezek, aby i onym poczytano było ku sprawiedliwości **12**. a żeby był ojcem obrzezania nie tylko tym, którzy są z obrzezania, ale i tym, którzy chodzą stopami wiary, która jest w odrzezku ojca naszego Abrahama. **13**. Abowiem nie przez zakon obietnica Abrahamowi abo nasieniu jego, aby był dziedzicem świata, ale przez sprawiedliwość wiary. **14**. Bo jeśli którzy z zakonu dziedzicmi są, próżna została wiara i wniwecz się obróciła obietnica. **15**. zakon bowiem gniew sprawuje. Abowiem gdzie zakonu nie masz - ani przestępstwa. **16**. Dlatego z wiary, aby wedle łaski była mocna obietnica wszytkiemu nasieniu; nie tylko temu, które jest z zakonu, ale i temu, które jest z wiary Abrahamowej, który jest ociec nas wszytkich **17**. (jako jest napisano: Żem cię ojcem wiela narodów postanowił) przed Bogiem, któremu uwierzył, który ożywia umarłe i zowie to, czego nie masz, jako to, co jest. **18**. Który przeciw nadziei w nadzieję uwierzył, że miał zostać ojcem wiela narodów, podług tego, co mu było rzeczono: Tak będzie nasienie twoje. **19**. I nie osłabiał w wierze ani się oglądał na ciało swe obumarłe, gdy już miał około sta lat, i na obumarły żywot Sary. **20**. W obietnicy też Bożej z niewiary nie wątpił, ale się umocnił wiarą, oddawszy chwałę Bogu, **21**. dostatecznie wiedząc, iż cokolwiek obiecał, mocen jest i uczynić. **22**. Przeto mu też poczytano ku sprawiedliwości. **23**. A nie tylko dla niego napisano jest, iż mu przyczytano jest ku sprawiedliwości, **24**. ale też dla nas, którym ma być poczytano, wierzącym w tego, który wzbudził Jezusa Chrystusa Pana naszego z martwych; **25**. który jest wydan dla występków naszych, a wstał z martwych dla usprawiedliwienia naszego.

Rozdział 5

**1**. Będąc tedy z wiary usprawiedliwieni, pokój ku Bogu miejmy przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, **2**. przez którego też przez wiarę mamy przystęp ku tej łasce, w której stoimy i chłubimy się w nadziei chwały synów Bożych. **3**. A nie tylko, ale się też i w uciskach chłubimy, wiedząc, iż ucisk sprawuje cierpliwość, **4**. a cierpliwość doświadczenie, a doświadczenie nadzieję, **5**. a nadzieja nie pohańbia: iż miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Ś. który nam jest dan. **6**. Bo przeczże Chrystus, gdyśmy jeszcze byli mdłymi, wedle czasu umarł za niepobożne? **7**. Bo ledwie kto umiera za sprawiedliwego - bo za dobrego snadź by się kto umrzeć ważył. **8**. Lecz Bóg zaleca miłość swoję przeciw nam, że gdyśmy jeszcze byli grzesznymi, **9**. Chrystus za nas umarł. Daleko tedy więcej teraz, usprawiedliwieni we krwi jego, zachowani będziemy przezeń od gniewu. **10**. Bo jeśli, gdyśmy byli nieprzyjaciółmi, jesteśmy pojednani z Bogiem przez śmierć Syna jego, daleko więcej pojednani będziemy zbawieni w żywocie jego. **11**. A nie tylko: ale się też i chłubimy w Bogu przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, przez któregośmy teraz pojednanie otrzymali. **12**. Dlatego jako przez jednego człowieka grzech na ten świat wszedł, a przez grzech śmierć, i tak na wszytki ludzie śmierć przeszła, w którym wszyscy zgrzeszyli. **13**. Abowiem aż do zakonu grzech był na świecie, a grzech nie był przyczytano gdy zakonu nie było. **14**. Ale śmierć królowała od Adama aż do Mojżesza też i nad tymi, którzy nie zgrzeszyli na podobieństwo przestępstwa Adamowego - który jest kształtem przyszłego. **15**. Ale nie jako przestępstwo, tak i dar. Abowiem jeśli przestępstwem jednego wiele ich pomarło, daleko więcej na wiele ich opłynęła łaska Boża i dar w łasce jednego człowieka, Jezusa Chrystusa. **16**. A nie jako przez jeden grzech, tak i dar, abowiem sąd wprawdzie z jednego ku potępieniu, a łaska z wiela występków ku usprawiedliwieniu. **17**. Abowiem jeśli jednego przestępstwem śmierć królowała przez jednego, daleko więcej ci, którzy obfitość łaski i darowania, i sprawiedliwości biorą, w żywocie królować będą przez jednego Jezusa Chrystusa. **18**. Przeto jako przez jednego przestępstwo na wszytkie ludzi ku potępieniu, tak i przez jednego sprawiedliwość na wszytkie ludzi ku usprawiedliwieniu żywota. **19**. Bo jako przez nieposłuszeństwo jednego człowieka wiele ich zstało się grzesznymi, tak i przez posłuszeństwo jednego wiele ich zstanie się sprawiedliwymi. **20**. A zakon na czas wszedł, aby obfitowało przestępstwo. Lecz gdzie obfitowało przestępstwo, łaska więcej obfitowała. **21**. Aby jako grzech królował na śmierć, tak też łaska królowała przez sprawiedliwość ku żywotowi wiecznemu przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego.

Rozdział 6

**1**. Cóż tedy rzeczemy? Będziemże w grzechu trwać, aby łaska obfitowała? **2**. Nie daj tego Boże! Abowiem którzyśmy umarli grzechowi, jakoż więcej w nim żyć będziemy? **3**. Azaż nie wiecie, iż którzykolwiek w Chrystusie Jezusie jesteśmy ochrzczeni, w śmierci jego ochrzczeni jesteśmy? **4**. Abowiem jesteśmy z nim pospołu pogrzebieni w śmierć przez chrzest: aby jako Chrystus wstał z martwych przez chwałę Ojcowską, tak i my żebyśmy w nowości żywota chodzili. **5**. Bo jeśliśmy się wszczepionymi zstali w podobieństwo śmierci jego, społem i w zmartwychwstaniu będziemy. **6**. Wiedząc to, że stary nasz człowiek pospołu jest ukrzyżowan, aby zepsowane było ciało grzechu i dalej nie służyliśmy grzechowi. **7**. Bo kto umarł, usprawiedliwion jest od grzechu. **8**. A jeśliżeśmy z Chrystusem umarli, wierzymy, iż wespół też z Chrystusem żyć będziemy. **9**. Wiedząc, że Chrystus, powstawszy z martwych, więcej nie umiera, śmierć mu więcej panować nie będzie. **10**. Bo iż umarł grzechowi, raz umarł, a iż żywie, żywie Bogu. **11**. Także i wy rozumiejcie, iżeście są umarłymi grzechowi, a żywymi Bogu w Chrystusie Jezusie, Panu naszym. **12**. Niechże tedy nie króluje grzech w waszym śmiertelnym ciele, żebyście posłuszni mieli być pożądliwościam jego. **13**. Ale ani wydawajcie członków waszych orężem niesprawiedliwości grzechowi, ale wydawajcie się Bogu jako z martwych żywemi, a członki wasze zbroją sprawiedliwości Bogu. **14**. Abowiem grzech nad wami panować nie będzie: boście nie pod zakonem, ale pod łaską. **15**. Cóż tedy? Będziemże grzeszyć, żeśmy nie pod zakonem, ale pod łaską? Nie daj tego Boże! **16**. Nie wiecie, że komu się stawicie sługami ku posłuszeństwu, sługami jesteście tego, komu posłuszni jesteście: abo grzechu na śmierć, abo posłuszeństwu ku sprawiedliwości? **17**. A chwała Bogu, żeście byli niewolnikami grzechu, aleście posłuszni byli z serca tego sposobu nauki, do którego podani jesteście. **18**. A będąc wyzwoleni od grzechu, niewolnikami zstaliście się sprawiedliwości. **19**. Po ludzku mówię, dla nieudolności ciała waszego. Abowiem jakoście wydawali członki wasze na służbę nieczystości i nieprawości ku nieprawości, tak teraz wydawajcie członki wasze na służbę sprawiedliwości ku poświęceniu. **20**. Bo gdyście byli niewolnicy grzechu, byliście wolnymi sprawiedliwości. **21**. Któryżeście tedy naonczas pożytek mieli z onych rzeczy, za które się teraz wstydzicie? Bo koniec onych jest śmierć. **22**. A teraz będąc wyzwoleni od grzechu, a zstawszy się niewolnikami Bogu, macie owoc wasz ku poświęceniu, a koniec żywot wieczny. **23**. Abowiem zapłaty grzechowe, śmierć, a łaska Boża, żywot wieczny w Chrystusie Jezusie, Panu naszym.

Rozdział 7

**1**. Aza nie wiecie bracia (bo umiejącym zakon mówię), iż zakon panuje człowiekowi, jako długi czas żywie. **2**. Abowiem niewiasta, która pod mocą męża jest, póki mąż żyw, obwiązana jest zakonowi: lecz jeśliby mąż jej umarł, rozwiązana jest od zakonu mężowego. **3**. Przeto póki mąż żywie, będzie zwana cudzołożnicą, jeśliby była z inszym mężem; lecz jeśliby mąż jej umarł, wolna jest od zakonu mężowego, aby nie była cudzołożnicą, jeśliby byłą z inszym mężem. **4**. A tak, bracia moi, i wy jesteście umartwieni zakonowi przez ciało Chrystusowe, abyście byli inszego, który powstał z martwych, abyśmy owoc przynosili Bogu. **5**. Abowiem gdyśmy byli w ciele, namiętności grzechów, które przez zakon były, w członkach naszych, aby owoc przynosiły śmierci. **6**. Lecz teraz jesteśmy rozwiązani od zakonu śmierci, w którymeśmy byli zatrzymani, tak abyśmy służyli w nowości Ducha, a nie w starości litery. **7**. Cóż tedy rzeczemy? zakon jest grzechem? Boże uchowaj! Alem grzechu nie poznał, jedno przez zakon: bobych o pożądliwości nie wiedział, gdyby zakon nie mówił: Nie będziesz pożądał. **8**. Lecz grzech, wziąwszy przyczynę przez zakazanie, sprawił we mnie wszelaką pożądliwość. Abowiem bez zakonu był grzech martwy. **9**. I ja żyłem niekiedy bez zakonu. Lecz gdy przyszło rozkazanie, grzech ożył, **10**. a jam był umarł. I nalazło mi się przykazanie, które było ku żywotowi, to, być ku śmierci. **11**. Bo grzech, wziąwszy przyczynę przez przykazanie, zwiódł mię i przez nie zabił. **12**. A tak zakon wprawdzie święty i przykazanie święte i sprawiedliwemi dobre. **13**. Co tedy dobre jest, zstało mi się śmiercią? Boże uchowaj! Ale grzech, aby się grzechem pokazał, sprawił mi śmierć przez dobre: aby się zstał nader grzeszącym grzechem przez przykazanie. **14**. Bo wiemy, iż zakon jest duchowny, a jam jest cielesny, zaprzedany pod grzech. **15**. Abowiem co czynię, nie rozumiem: bo nie co dobrego chcę, to czynię, ale złe, którego nienawidzę, ono czynię. **16**. A jeśli czego nie chcę, to czynię, zezwalam zakonowi, że dobry jest. **17**. A teraz już nie ja to czynię, ale grzech, który we mnie mieszka. **18**. Bo wiem, że nie mieszka we mnie, to jest, w ciele moim, dobre. Abowiem chcieć przy mnie jest, ale wykonać dobre nie najduję. **19**. Bo nie czynię dobrego, które chcę, ale złe, którego nie chcę, to czynię. **20**. A jeśliż czego nie chcę, to czynię, już nie ja to czynię, ale grzech, który we mnie mieszka. **21**. Znajduję tedy zakon, gdy ja chcę czynić dobrze, że mi jest złość przyległa. **22**. Abowiem kocham się wespół z zakonem Bożym według wnętrznego człowieka. **23**. Lecz widzę inszy zakon w członkach moich, sprzeciwiający się zakonowi umysłu mojego i biorący mię w niewolą w zakonie grzechu, który jest w członkach moich. **24**. Nieszczęsny ja człowiek, kto mię wybawi od ciała tej śmierci? **25**. Łaska Boża przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego! Ja tedy sam umysłem służę zakonowi Bożemu, lecz ciałem zakonowi grzechu.

Rozdział 8

**1**. Teraz tedy nie masz żadnego potępienia tym, którzy są w Chrystusie Jezusie, którzy nie wedle ciała chodzą. **2**. Abowiem zakon ducha żywota w Chrystusie Jezusie wyzwolił mię od zakonu grzechu i śmierci. **3**. Bo co niepodobnego było zakonowi, w czym słaby był dla ciała, Bóg, posławszy Syna swego w podobieństwie grzesznego ciała, i przez grzech potępił grzech w ciele, **4**. aby usprawiedliwienie zakonu wypełniło się w nas, którzy nie podług ciała chodzimy, ale według ducha. **5**. Abowiem którzy są wedle ciała, co jest ciała rozumieją. Lecz którzy są wedle ducha, co jest ducha rozumieją. **6**. Bo mądrość ciała jest śmierć, a mądrość ducha -żywot i pokój. **7**. Gdyż mądrość ciała jest nieprzyjaciółką Bogu, bo nie jest poddana zakonowi Bożemu, abowiem ani może. **8**. A którzy są w ciele, Bogu się podobać nie mogą. **9**. Lecz wy nie jesteście w ciele, ale w duchu, jeśli jednak Duch Boży w was mieszka. A jeśli kto Ducha Chrystusowego nie ma, ten nie jest jego. **10**. Lecz jeśli Chrystus w was jest, ciałoć wprawdzie jest umarłe dla grzechu, ale Duch żywie dla usprawiedliwienia. **11**. A jeśli Duch tego, który Jezusa wzbudził z martwych, w was mieszka, który wzbudził Jezusa Chrystusa z martwych, ożywi i ciała wasze śmiertelne dla Ducha jego w was mieszkającego. **12**. A tak, bracia, powinni jesteśmy nie ciału, abyśmy podług ciała żyli. **13**. Abowiem jeśli podług ciała żyć będziecie, pomrzecie; ale jeśli Duchem sprawy ciała umartwicie, żyć będziecie. **14**. Bo którzykolwiek Duchem Bożym rządzeni są, ci są synmi Bożymi. **15**. Boście nie wzięli ducha niewolstwa znowu ku bojaźni, aleście wzięli ducha przywłaszczenia za syny, przez którego wołamy: Abba (Ojcze)! **16**. Abowiem ten Duch świadectwo daje duchowi naszemu, iżeśmy są synami Bożymi. **17**. A jeślić synami, tedyć i dziedzicmi: dziedzicmić Bożymi, a społu dziedzicmi Chrystusowymi. Jeśli jednak spółcierpiemy, abyśmy też spół byli uwielbieni. **18**. Abowiem mam za to, iż utrapienia tego czasu niniejszego nie są godne przyszłej chwały, która się w nas objawi. **19**. Abowiem oczekiwanie stworzenia oczekawa objawienia synów Bożych. **20**. Bo próżności poddane jest stworzenie, nie dobrowolnie, ale dlatego, który je poddał pod nadzieją: **21**. bo i samo stworzenie będzie wyswobodzone z niewolstwa skażenia, na wolność chwały synów Bożych. **22**. Wiemy bowiem, iż wszytko stworzenie wzdycha i jako rodząca boleje aż dotąd. **23**. A nie tylko ono, ale i my sami, mający pierwiastki Ducha, i sami w sobie wzdychamy, oczekawając przywłaszczenia synów Bożych, odkupienia ciała naszego. **24**. Abowiem nadzieją jesteśmy zbawieni. A nadzieja, którą widzą, nie jest nadzieja: bo co kto widzi, przecz się nadziewa? **25**. Ale jeśli się nadziewamy, czego nie widzimy, przez cierpliwość oczekawamy. **26**. Także też i duch dopomaga krewkości naszej. Abowiem o co byśmy prosić mieli, jako potrzeba, nie wiemy, ale sam Duch prosi za nami wzdychanim niewymownym. **27**. A który wypatruje serca, wie, czego Duch pożąda, iż według Boga prosi za świętymi. **28**. A wiemy, że tym, którzy miłują Boga, wszytko dopomaga ku dobremu, tym, którzy są wezwani podług postanowienia święci. **29**. Abowiem które przejźrzał, i przeznaczył, aby byli podobni obrazowi Syna jego, żeby on był pierworodnym między wielą braciej. **30**. A które przeznaczył, te też wezwał, a które wezwał, te też usprawiedliwił, a które usprawiedliwił, one też uwielbił. **31**. Cóż tedy rzeczemy na to? Jeśli Bóg za nami, kto przeciwko nam? **32**. Który też własnemu Synowi swemu nie przepuścił, ale go za nas wszytkie wydał: jako też nam wszystkiego z nim nie darował? **33**. Kto będzie skarżył na wybrane Boże? Bóg, który usprawiedliwia? **34**. Któż jest, co by potępił? Chrystus Jezus, który umarł, i owszem, który i zmartwychwstał, który jest na prawicy Bożej, który się też wstawia za nami? **35**. Któż tedy nas odłączy od miłości Chrystusowej: utrapienie czyli ucisk, czyli głód, czyli nagość, czyli niebezpieczeństwo, czyli przeszladowanie, czyli miecz? **36**. (Jako jest napisano: Iż dla ciebie cały dzień bywamy martwieni, jesteśmy poczytani jako owce na rzeź). **37**. Ale w tym wszytkim przewyciężamy dla tego, który nas umiłował. **38**. Abowiem pewienem, iż ani śmierć, ani żywot, ani anjołowie, ani księstwa, ani mocarstwa, ani teraźniejsze rzeczy, ani przyszłe, ani moc, **39**. ani wysokość, ani głębokość, ani insze stworzenie nie będzie nas mogło odłączyć od miłości Bożej, która jest w Chrystusie Jezusie, Panu naszym.

Rozdział 9

**1**. Prawdę mówię w Chrystusie, nie kłamam, gdyż mi świadectwo daje sumnienie moje w Duchu świętym, **2**. że mam wielki smętek i ustawicznie boleje serce moje. **3**. Abowiem ja sam żądałem odrzuconym być od Chrystusa za bracią moję, którzy są krewni moi według ciała: **4**. którzy są Izraelczycy, których jest przywłaszczenie synowskie i chwała, i testament, i zakonu danie, i służba, i obietnice; **5**. których ojcowie i z których jest Chrystus wedle ciała, który jest nad wszytkim Bóg błogosławiony na wieki. Amen. **6**. Nie żeby upaść miało słowo Boże. Abowiem nie wszyscy, którzy są z Izraela, ci są Izraelczycy, **7**. ani którzy są nasieniem Abrahamowym, wszyscy synami, ale: W Izaaku będzie tobie nasienie nazwane, **8**. to jest, nie którzy synowie ciała, ci synmi Bożemi, ale którzy są synowie obietnice, są w nasieniu poczytani. **9**. Abowiem to jest słowo obietnice: Wedle tego czasu przyjdę, a będzie Sara syna miała. **10**. A nie tylko ona, ale i Rebeka za jednym zjęciem z Izaakiem, ojcem naszym, mając. **11**. Abowiem gdy się jeszcze nie narodzili byli abo co dobrego, abo złego uczynili (aby się zostało postanowienie Boże według wybrania), **12**. nie z uczynków, ale z tego, który powoływa, rzeczono jej: **13**. Że więtszy będzie służył mniejszemu, jako jest napisano: Jakobam umiłował, a Ezawa miałem w nienawiści. **14**. Cóż tedy rzeczemy? Izali niesprawiedliwość u Boga? Boże uchowaj. **15**. Abowiem Mojżeszowi mówi: Smiłuję się nad tym, komum jest miłościw, a miłosierdzie uczynię, nad kim się zlituję. **16**. A przeto nie chcącego ani bieżącego, ale litującego się Boga jest. **17**. Abowiem mówi Pismo Faraonowi: Żem cię na to samo wzbudził, abych okazał moc moję na tobie i żeby było opowiadane imię moje po wszytkiej ziemi. **18**. Nad kim tedy chce, lituje się, a kogo chce, zatwardza. **19**. Rzeczesz mi tedy: Przeczże się jeszcze uskarża? Bo któż się sprzeciwi wolej jego? **20**. O człowiecze, coś ty jest, który odpowiadasz Bogu? Zali rzecz lepiona mówi temu, który ją ulepił: Przeczżeś mię tak uczynił? **21**. Zali lepiarz gliny w mocy nie ma, aby z tejże bryły uczynił jedno naczynie ku uczciwości, a drugie ku zelżywości? **22**. A jeśli Bóg, chcąc gniew okazać i oznajmić możność swoję, znosił w wielkiej cierpliwości naczynia gniewu na stracenie zgotowane, **23**. iżby okazał bogactwo chwały nad naczyniem miłosierdzia, które ku chwale przygotował, **24**. nas, których też wezwał, nie tylko z Żydów, ale i z Poganów? **25**. Jako u Ozeasza mówi: Nazowę lud nie mój ludem moim, a nie umiłowaną, umiłowaną, a która była miłosierdzia nie otrzymała: miłosierdzie otrzymała. **26**. A będzie na miejscu, gdzie im powiedano: Nie lud mój wy, tam nazwani będą synami Boga żywego. **27**. A Izajasz za Izraelem woła: By liczba synów Izraelskich była jako piasek morski, ostatek zachowan będzie. **28**. Abowiem słowo skończając i skracając w sprawiedliwości, iż słowo skrócone uczyni Pan na ziemi. **29**. I jako przedtym powiedział Izajasz: By był Pan Zastępów nasienia nam nie ostawił, zstalibyśmy się byli jako Sodoma i bylibyśmy Gomorze podobni. **30**. Cóż tedy rzeczemy? Iż Pogani, którzy nie naszladowali sprawiedliwości, dostąpili sprawiedliwości, a sprawiedliwości, która jest z wiary, **31**. a Izrael, naszladując zakonu sprawiedliwości, nie doszedł zakonu sprawiedliwości. **32**. Dlaczego? Iż nie z wiary, ale jako z uczynków: abowiem się obrazili o kamień obrażenia, **33**. jako jest napisano: Oto kładę w Syjonie kamień obrażenia i skałę zgorszenia: a wszelki, który weń wierzy, zawstydzon nie będzie.

Rozdział 10

**1**. Bracia, chęć serca mego i modlitwa do Boga dzieje się za nie ku zbawieniu. **2**. Abowiem świadectwo im dawam, iż mają żarliwość Bożą: ale nie według umiejętności. **3**. Bo sprawiedliwości Bożej nie znając, a chcąc swoję postawić, sprawiedliwości Bożej nie są poddani. **4**. Bo Chrystus koniec zakonu, ku sprawiedliwości wszelkiemu wierzącemu. **5**. Abowiem Mojżesz napisał, iż sprawiedliwość, która jest z zakonu, który by człowiek czynił, w niej będzie żył. **6**. A sprawiedliwość, która jest z wiary, tak mówi: Nie mów w sercu twoim: któż wstąpi do nieba? to jest Chrystusa sprowadzić. **7**. Abo kto zstąpi do przepaści? to jest Chrystusa z martwych wywodzić. **8**. Ale cóż pismo powiada? Blisko jest słowo w ustach twoich i w sercu twoim, to jest słowo wiary, które przepowiadamy. **9**. Że jeślibyś wyznał usty twoimi Pana Jezusa i uwierzyłbyś w sercu twoim, że go Bóg z martwych wzbudził, zbawion będziesz. **10**. Abowiem sercem bywa wierzono ku sprawiedliwości, a usty się wyznanie dzieje ku zbawieniu. **11**. Abowiem Pismo powiada: Wszelki, kto weń wierzy, pohańbion nie będzie. **12**. Abowiem nie masz różności Żyda i Greczyna: bo tenże Pan wszytkich, bogaty na wszytki, którzy go wzywają. **13**. Abowiem wszelki, który by kolwiek wzywał imienia Pańskiego, zbawion będzie. **14**. Jakoż tedy wzywać będą, w którego nie uwierzyli? Abo jako uwierzą temu, którego nie słyszeli? A jako usłyszą oprócz przepowiadającego? **15**. A jako będą przepowiadać, jeśliby nie byli posłani? Jako napisano jest: Jako śliczne nogi opowiadających pokój, opowiadających dobra! **16**. Ale nie wszyscy są posłuszni Ewanielijej. Abowiem Izajasz mówi: Panie, kto uwierzył słuchowi naszemu? **17**. Wiara tedy z słuchania, a słuchanie przez słowo Chrystusowe. **18**. Ale mówię: Zali nie słyszeli? I owszem: Po wszytkiej ziemi rozszedł się głos ich i na kraje świata słowa ich. **19**. Ale mówię: Zali Izrael nie poznał? Pierwszy Mojżesz mówi: Ja przez nie naród ku zazdrości was przywiodę, przez naród nierozumny do gniewu was przywiodę. **20**. A Izajasz śmie, i mówi: Jestem nalezion od tych, którzy mię nie szukali, jawniem się okazał tym, którzy się o mnie nie pytali. **21**. A do Izraela mówi: Cały dzień wyciągałem ręce moje do ludu niewiernego i sprzeciwiającego się.

Rozdział 11

**1**. Mówię tedy: Izali odrzucił Bóg lud swój? Boże uchowaj! Abowiem i jam jest Izraelczyk, z nasienia Abrahamowego, z pokolenia Beniaminowego. **2**. Nie odrzucił Bóg ludu swego, który przejźrzał. Aza nie wiecie, co pismo o Eliaszu mówi, jako do Boga rzecz czyni przeciwko Izraelowi: **3**. Panie, Proroki twoje pobili, ołtarze twoje poobalali, a jam sam został i szukają dusze mojej. **4**. Ale co mu mówi Boska odpowiedź: Zostawiłem sobie siedm tysięcy mężów, którzy nie uczynili pokłonu przed Baalem. **5**. Także tedy i czasu tego ostatki, według wybrania łaski, zstały się zbawione. **6**. A jeślić z łaski, już nie z uczynków: bo inaczej łaska już nie jest łaska. **7**. Cóż tedy? Czego Izrael szukał, tego nie dostał, a wybranie dostało, lecz drudzy zaślepieni są. **8**. Jako jest napisano: Dał im Bóg ducha zdrętwienia: oczy, aby nie widzieli, i uszy, aby nie słyszeli aż do dzisiejszego dnia. **9**. A Dawid mówi: Niechaj będzie stół ich sidłem i ułowieniem, i obrażeniem, i zapłatą im. **10**. Niech będą zaćmione oczy ich, aby nie widzieli, a grzbietu ich zawżdy nachylaj. **11**. Mówię tedy: Azaż się tak obrazili, aby upadli? Nie daj tego Boże! Ale ich przestępstwem zbawienie jest Poganom, aby im zajźrzeli. **12**. A jeśli ich przestępstwo jest bogactwem świata, a umniejszenie ich bogactwem Poganów, jakoż daleko więcej ich napełnienie? **13**. Abowiem powiadam wam, Poganom, pókim ja jest Apostołem Poganów, usługowanie moje czcić będę, **14**. azabym jako pobudził ciało moje ku zazdroszczeniu i zbawił niektóre z nich. **15**. Abowiem jeśli ich odrzucenie jest zjednanim świata: jakież przyjęcie - jedno żywot z martwych? **16**. A jeśli zaczynienie jest święte, i ciasto; a jeśli korzeń święty, i gałęzie. **17**. A jeśli niektóre z gałęzi ułomione są, a ty, będąc płonną oliwą, jesteś w nie wszczepion i zstałeś się uczestnikiem korzenia i tłustości oliwnej, **18**. nie chłubże się przeciw gałęziom. A jeśli się chlubisz, nie ty korzenie nosisz, ale korzeń ciebie. **19**. Rzeczesz tedy: Ułamane gałęzie, abym ja był wszczepion. **20**. Dobrze: dla niedowiarstwa ułamane są, a ty wiarą stoisz: nie rozumiej wysoko, ale się bój. **21**. Abowiem jeśli Bóg przyrodzonemu gałęziu nie przepuścił, by snadź ani tobie nie przepuścił. **22**. Obaczże tedy dobroć i srogość Bożą: przeciwko tym, którzy upadli, srogość, a przeciwko tobie dobroć Bożą, jeślibyś trwał w dobroci: inaczej i ty będziesz wycięt. **23**. Aleć i oni, jeśli nie będą trwać w niedowiarstwie, będą wszczepieni - bo mocen jest Bóg zasię je wszczepić. **24**. Abowiem jeśliś ty jest wycięty z oliwy z przyrodzenia płonnej, a przeciwko przyrodzeniu jesteś wszczepion w dobrą oliwę, jakoż daleko więcej ci, którzy według przyrodzenia będą w swoję oliwę wszczepieni? **25**. Abowiem nie chcę, bracia, abyście nie mieli wiedzieć tej tajemnice (żebyście nie byli sami sobie mądrymi), iż zaślepienie po części przydało się w Izraelu, ażby zupełność Poganów weszła, **26**. a tak wszytek Izrael byłby zbawion, jako jest napisano: Przyjdzie z Syjonu, który by wyrwał i odwrócił niezbożność od Jakuba. **27**. A ten im testament ode mnie, gdy odejmę grzechy ich. **28**. Według Ewanielijej wprawdzie nieprzyjacioły dla was, lecz podług wybrania, namilszy dla ojców. **29**. Abowiem bez żałowania są dary i wezwania Boże. **30**. Bo jako i wy niekiedy nie uwierzyliście Bogu, a teraz dostaliście miłosierdzia dla ich niedowiarstwa, **31**. tak i ci teraz nie uwierzyli ku waszemu miłosierdziu, aby i oni miłosierdzia dostali. **32**. Abowiem zamknął Bóg wszytko w niedowiarstwie, aby się smiłował nad wszytkimi. **33**. O głębokości bogactw mądrości i wiadomości Bożej: jako są nieogarnione sądy jego i niedościgłe drogi jego! **34**. Bo któż poznał umysł Pański? Abo kto był rajcą jego? **35**. Abo kto mu pierwej dał, a będzie mu oddano? **36**. Abowiem z niego i przezeń, i w nim jest wszytko. Jemu chwała na wieki. Amen.

Rozdział 12

**1**. Proszę was tedy, bracia, przez miłosierdzie Boże, abyście wydawali ciała wasze ofiarą żywiącą, świętą, przyjemną Bogu, rozumną służbę waszę. **2**. A nie bądźcie podobnymi temu światu, ale się przemieńcie w nowości umysłu waszego, abyście doświadczali, która jest wola Boża dobra i przyjemna, i doskonała. **3**. Abowiem z łaski, która mi jest dana, powiadam wszytkim, którzy między wami są, żeby nie więcej rozumieli, niżli potrzeba rozumieć, ale iżby rozumieli wedle mierności, jako każdemu Bóg udzielił miarę wiary. **4**. Abowiem jako w jednym ciele wiele członków mamy, a wszytkie członki nie jednę sprawę mają, **5**. tak wiele nas jednym ciałem jesteśmy w Chrystusie, a każdy z osobna jeden drugiego członkami. **6**. A mając dary wedle łaski, która nam jest dana, różne, bądź proroctwo wedle przystosowania wiary, **7**. bądź posługowanie w usługowaniu, bądź, kto uczy, w nauce, **8**. kto napomina, w napominaniu, kto użycza, w prostości, kto przełożony jest, w pieczołowaniu, kto czyni miłosierdzie, z wesołością. **9**. Miłość bez obłudności. Brzydząc się złym, przystawając ku dobremu, **10**. miłością braterstwa jedni drugich miłując, uczciwością jeden drugiego uprzedzając, **11**. w pilności nie leniwi, Duchem pałający, Panu służący, **12**. nadzieją się weselący, w utrapieniu cierpliwi, w modlitwie ustawiczni; **13**. potrzebam świętych udzielający, w gościnności się kochający. **14**. Błogosławcie przeszladującym was, błogosławcie, a nie przeklinajcie. **15**. Weselcie się z weselącymi, płaczcie z płaczącymi. **16**. Toż jeden o drugim rozumiejąc: wysoko nie rozumiejąc, ale się z pokornymi zgadzając. Nie bądźcie mądrymi sami u siebie. **17**. Żadnemu złym za złe nie oddawając. Przemyślawając to, co by było dobrego nie tylko przed Bogiem, ale też i przed wszytkimi ludźmi. **18**. Jeśli można rzecz, ile was jest, ze wszytkimi ludźmi pokój mający. **19**. Nie mszcząc się sami, namilejszy, ale dajcie miejsce gniewowi, abowiem napisano jest: Mnie pomstę: ja oddam, mówi Pan. **20**. Ale jeśli łaknie nieprzyjaciel twój, nakarmi go; jeśli pragnie, napój go: bo to czyniąc, węgle ogniste zgromadzisz na głowę jego. **21**. Nie daj się zwyciężyć złemu, ale zwyciężaj złe w dobrym.

Rozdział 13

**1**. Wszelaka dusza niechaj będzie poddana wyższym zwierzchnościam. Abowiem nie masz zwierzchności, jedno od Boga, a które są, od Boga są postanowione. **2**. Przeto kto się sprzeciwia zwierzchności, sprzeciwia się postanowieniu Bożemu. A którzy się sprzeciwiają, ci potępienia sobie nabywają. **3**. Abowiem przełożeni nie są na postrach dobremu uczynkowi; ale złemu. A chcesz się nie bać urzędu? Czyń, co jest dobrego, a będziesz miał chwałę od niego. **4**. Abowiem jest sługą Bożym tobie ku dobremu. Lecz jeśli uczynisz co złego, bój się, bo nie bez przyczyny miecz nosi: abowiem jest sługą Bożym, mścicielem ku gniewu temu, który złość czyni. **5**. Przetoż z potrzeby bądźcie poddani, nie tylko dla gniewu, ale też dla sumnienia. **6**. Abowiem też dla tego podatki dawacie: abowiem są sługami Bożymi, na to samo służący. **7**. Oddawajcież tedy wszytkim, coście powinni: komu podatek, podatek; komu cło, cło; komu bojaźń, bojaźń; komu cześć, cześć. **8**. Nie bądźcie nikomu nic winni, jedno abyście się społecznie miłowali: bo kto miłuje bliźniego, zakon wypełnił. **9**. Abowiem: Nie będziesz cudzołożył, Nie będziesz zabijał, Nie będziesz kradł, Nie będziesz mówił świadectwa fałszywego, Nie będziesz pożądał, i jeśli które jest insze przykazanie, w tym słowie się zamyka: Będziesz miłował bliźniego twego jako siebie samego. **10**. Miłość bliźniego złego nie czyni. Wypełnienie tedy zakonu jest miłość. **11**. A to wiedząc czas, iż jest godzina, abyśmy już ze snu powstali. Abowiem teraz bliższe jest nasze zbawienie, niż kiedyśmy uwierzyli. **12**. Noc przeminęła, a dzień się przybliżył. Odrzućmyż tedy uczynki ciemności, a obleczmy się w zbroję światłości. **13**. Jako we dnie uczciwie chodźmy: nie w biesiadach i pijaństwach, nie w łożach i niewstydliwościach, nie w zwadzie i w zazdrości, **14**. ale się obleczcie w Pana Jezusa Chrystusa, a starania o ciele nie czyńcie w pożądliwościach.

Rozdział 14

**1**. A słabego w wierze przyjmujcie, nie w sporach myśli. **2**. Bo jeden wierzy, iż może jeść wszytko, a który słaby jest, jarzyny niech jada. **3**. Ten który je, niechaj nie gardzi nie jedzącym, a który nie je, jedzącego niech nie posądza, abowiem go Bóg przyjął. **4**. Ty ktoś jest, co sądzisz sługę cudzego? Panu swemu stoi abo upada: a ostoi się, abowiem mocen jest Bóg postawić go. **5**. Bo jeden różność czyni między dniem a dniem, a drugi każdy dzień sądzi. Każdy na mniemaniu swoim niech ma dosyć. **6**. Który dnia pilnuje, Panu pilnuje. A kto je, Panu je, bo dziękuje Bogu. A kto nie je, Panu nie je, a dziękuje Bogu. **7**. Abowiem żaden z nas sobie nie żywie i żaden sobie nie umiera. **8**. Bo chocia żywiemy, Panu żywiemy, chociaż umieramy, Panu umieramy. Choć tedy żywiemy, choć umieramy, Pańscy jesteśmy. **9**. Abowiem na to Chrystus umarł i zmartwychwstał, aby i nad umarłymi, i nad żywiącymi panował. **10**. A ty przecz sądzisz brata twego? Abo ty czemu gardzisz bratem twoim? Abowiem wszyscy staniemy przed stolicą Chrystusową. **11**. Bo jest napisano: Żywę ja, mówi Pan, iż mi się wszelkie kolano pokłoni i wszelki język wyzna Boga. **12**. Przeto każdy z nas za się liczbę da Bogu. **13**. A tak dalej nie sądźmy jedni drugich, ale raczej to postanówcie, żebyście nie dawali obrażenia abo zgorszenia bratu. **14**. Wiem i ufanie mam w Panu Jezusie, iż nie masz nic przez się nieczystego: jedno temu, który mniema co być nieczystym, temu nieczystym jest. **15**. Bo jeśli dla pokarmu brat twój bywa zasmucon, już nie wedle miłości postępujesz. Nie zatracaj pokarmem twoim tego, za którego Chrystus umarł. **16**. Niechajże tedy dobro nasze bluźnione nie będzie. **17**. Abowiem królestwo boże nie jest pokarm i picie, ale sprawiedliwość i pokój, i wesele w Duchu świętym. **18**. Bo kto w tym służy Chrystusowi, podoba się Bogu, a ludziom jest przyjemny. **19**. A tak starajmy się o to, co pokojowi należy, i tego, co jest ku zbudowaniu, społecznie strzeżmy. **20**. Dla pokarmu nie psuj sprawy Bożej. Wszytko wprawdzie jest czyste, ale źle jest człowiekowi, który je z obrażeniem. **21**. Dobra jest nie jeść mięsa i nie pić wina ani czym się brat twój obraża abo gorszy, abo słabieje. **22**. Ty masz wiarę? Miejże u siebie samego przed Bogiem: błogosławiony, który samego siebie nie sądzi w tym, co pochwala. **23**. Lecz kto wątpi, jeśliby jadł, potępion jest, iż nie z wiary. A cokolwiek nie jest z wiary, grzech jest.

Rozdział 15

**1**. A my, którzyśmy mocniejszy, powinniśmy znosić krewkości słabych, a nie spodobać się samym sobie. **2**. Każdy z was bliźniemu swemu niech się podoba ku dobremu, dla zbudowania. **3**. Abowiem Chrystus nie spodobał się sam sobie, ale jako jest napisano: Urągania urągających tobie na mię przypadły. **4**. Abowiem cokolwiek napisano, ku naszej nauce napisano, abyśmy, przez cierpliwość i pociechę Pisma, nadzieję mieli. **5**. A Bóg cierpliwości i pociechy niech wam da, abyście jednoż między sobą rozumieli wedle Jezusa Chrystusa, **6**. abyście jednomyślnie, jednemi usty, czcili Boga i Ojca Pana naszego Jezusa Chrystusa. **7**. Przeto przyjmujcie jedni drugie, jako i Chrystus przyjął was ku czci Bożej. **8**. Abowiem powiadam, iż Jezus Chrystus był sługą obrzezania dla prawdy Bożej, aby utwierdził obietnice ojców, **9**. lecz Pogani, żeby za miłosierdzie czcili Boga, jako napisano: Dlatego będęć wyznawał między Pogany, Panie, i będę śpiewał imieniowi twemu. **10**. I zasię mówi: Weselcie się Pogani z ludem jego.. **11**. I zasię: Chwalcie Pana, wszyscy Pogani, a wysławiajcie go, wszyscy narodowie. **12**. I zasię Izajasz mówi: Będzie korzeń Jessego, a który powstanie panować nad Pogany, w tym Pogani nadzieję pokładać będą. **13**. A Bóg nadzieje niech was napełni wszelakiej radości i pokoju w wierzeniu, abyście obfitowali w nadziei i w mocy Ducha świętego. **14**. Lecz pewienem, bracia moi, i ja sam o was, iż i wy jesteście pełni miłości, napełnieni wszelakiej umiejętności, tak iż możecie jedni drugich napominać. **15**. A pisałem wam, bracia, poniekąd przyśmielszym, jakoby wam na pamięć przywodząc, dla łaski, która mi jest dana od Boga, **16**. abych był sługą Chrystusa Jezusa między Pogany, poświącając Ewanielią Bożą, aby była ofiara Poganów przyjemna i poświęcona przez Ducha Ś. **17**. Mam tedy chwałę w Chrystusie Jezusie ku Bogu. **18**. Abowiem nie śmiem nic mówić, czego Chrystus nie sprawuje przez mię ku posłuszeństwu Poganów słowem i uczynki, **19**. przez moc znaków i cudów, przez moc Ducha świętego, tak iż od Jeruzalem około aż do Iliriku napełniłem Ewanielią Chrystusową. **20**. A takem opowiadał tę Ewanielią nie gdzie jest mianowan Chrystus, abych na cudzym fundamencie nie budował, ale jako jest napisano: **21**. Którym nie jest oznajmiono o nim, oglądają, a którzy nie słychali, zrozumieją. **22**. Dlatego barzom był zatrudnion, żem do was przyść nie mógł i nie mogłem aż dotąd. **23**. Lecz teraz, nie mając więcej miejsca w tych krainach, a mając chuć przyść do was od wiela przeszłych lat, **24**. gdy się puszczę do Hiszpanijej, spodziewam się, że tamtędy idąc, ujźrzę was i tam od was odprowadzon będę, gdy was pierwej po części zażyję. **25**. A teraz pójdę do Jeruzalem posługować świętym. **26**. Bo się spodobało Macedonijej z Achają złożyć się nieco na ubogie święte, którzy są w Jeruzalem. **27**. Abowiem spodobało się im i są im powinni. Bo jeśli duchownych ich Pogani uczestnikami się zstali, powinni są w cielesnych usługować im. **28**. To tedy wykonawszy i oddawszy im ten owoc, przez was pójdę do Hiszpanijej. **29**. A wiem, iż przyszedszy do was, w obfitości błogosławieństwa Ewanielijej Chrystusowej przydę. **30**. Proszę was tedy, bracia, przez Pana naszego Jezusa Chrystusa i przez miłość Ducha świętego, abyście mię wspomagali w modlitwach za mną do Boga, **31**. abych był wyzwolon od niewiernych, którzy są w Żydowskiej ziemi, a iżby posługowała mojego ofiara przyjemna była w Jeruzalem świętym. **32**. Abych z weselem przyszedł do was za wolą Bożą, abych z wami się ucieszył. **33**. A Bóg pokoju niechaj będzie z wami wszytkimi. Amen.

Rozdział 16

**1**. A zalecam wam Febę, siostrę naszę, która jest na posłudze kościoła, który jest w Kenchrach, **2**. abyście ją przyjęli w Panu, jako przystoi świętym, i stali przy niej, w której by kolwiek sprawie was potrzebowała. Abowiem też ona przy wielu stała, i przy mnie samym. **3**. Pozdrówcie Pryszkę i Akwilę, pomocniki moje w Chrystusie Jezusie, **4**. (którzy za duszę moję szyje swojej nastawili, którym nie ja sam dziękuję, ale i wszytkie kościoły pogańskie), **5**. i zgromadzenie ich domowe. Pozdrówcie Epeneta mnie miłego, który jest pierwiasntkiem Azyjej w Chrystusie. **6**. Pozdrówcie Marią, która wiele pracowała dla was. **7**. Pozdrówcie Andronika i Junią, krewne moje i towarzysze więzienia mojego, którzy znacznymi są między apostoły, którzy też przede mną byli w Chrystusie. **8**. Pozdrówcie Ampliata mnie namilszego w Panu. **9**. Pozdrówcie Urbana, pomocnika naszego w Chrystusie Jezusie, i Stachina mnie miłego. **10**. Pozdrówcie Apellę, doświadczonego w Chrystusie. Pozdrówcie te, którzy są z domu Arystobolowego. **11**. Pozdrówcie Herodiona, krewnego mojego. Pozdrówcie te, którzy są z Narcysowego domu, co są w Panu. **12**. Pozdrówcie Tryfenę i Tryfosę, które pracują w Panu. Pozdrówcie Persydę namilszą, która wiele pracowała w Panu. **13**. Pozdrówcie Rufa, wybranego w Panu, i matkę jego i moję. **14**. Pozdrówcie Asynkryta, Flegonta, Hermasza, Patrobę, Hermena i bracią, którzy są z nimi. **15**. Pozdrówcie Filologa i Julią, Nereusza i siostrę jego, i Olimpiadę, i wszytki święte, którzy z nimi są. **16**. Pozdrówcie jedni drugie z pocałowaniem świętym. Pozdrawiają was wszytki kościoły Chrystusowe. **17**. A proszę was bracia, abyście upatrowali te, którzy czynią rozruchy i pogorszenia mimo naukę, którejeście się wy nauczyli, i chrońcie się ich. **18**. Abowiem takowi Panu naszemu Chrystusowi nie służą, ale brzuchowi swemu, a przez łagodne mowy i pobłażania zwodzą serca niewinnych. **19**. Bo wasze posłuszeństwo rozsławiło się po wszytkich miejscach, przeto się z was weselę, ale chcę, abyście byli mądrymi w dobrym, a prostymi we złym. **20**. A Bóg pokoju niechaj zetrze szatana pod nogami waszemi prędko. Łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa z wami. **21**. Pozdrawia was Tymoteusz, pomocnik mój, i Lucius, i Jazon, i Sosipater, krewni moi. **22**. Pozdrawiam was w Panu ja, Tertius, którym list pisał. **23**. Pozdrawia was Gajus, gospodarz mój, i wszytek kościół. Pozdrawia was Erastus, szafarz miejscki, i Kwartus, brat. **24**. Łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa z wami wszytkimi. Amen. **25**. A temu, który mocen jest was utwierdzić według Ewanielijej mojej i przepowiadania Jezu Chrystusowego, według objawienia tajemnice, od czasów wiecznych zamilczanej, **26**. (która teraz objawiona jest przez pisma prorockie według rozkazania wiecznego Boga ku posłuszeństwu wiary), między wszemi narody poznanej, **27**. samemu mądremu Bogu, przez Jezusa Chrystusa, któremu cześć i chwała na wieki wieków. Amen.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.